

Recenzja

rozprawy doktorskiej Pani mgr Barbary Klimek

pt. *Edukacyjny wymiar działalności Dyskusyjnych Klubów Książki.*

Studium empiryczne

napisanej pod kierunkiem dr hab. Leszka Jazownika, prof. UZ

Dokonujący się we współczesnym świecie postęp techniczny i cywilizacyjny, zwłaszcza obserwowany rozwój cyfryzacji i pośpiech sprawiają, że stajemy się społeczeństwem nieczytającym, dla którego książka staje się przeżytkiem, coraz częściej czymś zbędnym i niepotrzebnym, wręcz reliktem przeszłości. Na naszych oczach, na skutek upowszechniania się mediów elektronicznych i zmniejszonej aktywności czytelniczej, zmieniają się formy komunikacji, modele kultury, potrzeby człowieka. I choć zdajemy sobie sprawę, że nie ma odwrotu od tych transformacji, to jednak wierzymy, że biblioteka podobnie jak i szkoła będzie istnieć zawsze. Naturalne jest, że te dwie placówki w zmieniającym się świecie będą szukały nowych rozwiązań. W przypadku bibliotek poszukiwania sprowadzą się do odnalezienia nowej formuły istnienia, nowej tożsamości, nowych organizacyjnych kształtów, co jest podyktowane koniecznością promowania książki, czytania i korzystania z bibliotek. Musi się ona stać miejscem atrakcyjnym, konkurencyjnym względem innych, przyciągającym dzieci, młodzież a także dorosłych. Aby tak się stało nie może poprzestać na formach pracy tradycyjnej (konkursy, montaże słowno-muzyczne i literackie, dyskusje, formy wizualne), musi więc zaproponować nowe formy kontaktu, nowe formy organizacyjne w obrębie istniejącej struktury, jak i poza nią. Jednym z wielu przykładów takich starań mogą być

Dyskusyjne Kluby Książki działające przy bibliotekach publicznych, ale także przy innych instytucjach we współpracy z biblioteką publiczną (np. biblioteka szkolna, biblioteka pedagogiczna, dom kultury, areszt, kluby sportowe, stowarzyszenia, przedszkola, biblioteki parafialne, Uniwersytety Trzeciego Wieku), powołane do życia w 2007 roku, dla których pierwowzorem były brytyjskie „books reading clubs” oraz stworzone na ich wzór polskie grupy, które zrzeszały anglojęzycznych czytelników szkół British Council w Polsce. Nie sposób jednak w tym miejscu nie pokusić się o jeszcze jedną analogię a mianowicie do już istniejących Dyskusyjnych Klubów Filmowych, których idea wydaje się zbieżna z DKK. Klubowiczów różnicuje tekst kultury, którym się interesują. Skupiają one grupy osób, które spotykają się i rozmawiają o filmach lub o książkach, wymieniają spostrzeżeniami, dzielą refleksjami. Ci z DKK dyskutują o literaturze, wydawniczych nowościach, pisarzach etc. To, co łączy klubowiczów sprowadza się do przyjemności obcowania z książką i dyskusowania na jej temat. Realizowana w nich idea zaowocowała powstaniem wielu Klubów na terenie całej Polski, co pozwala spojrzeć na nie jako interesujące zjawisko społeczno-kulturowe, które zainspirowało Panią mgr Barbarę Klimek na tyle mocno, że podjęła się trudu przeprowadzania żmudnych badań i ich opisanie. Ich rezultatem jest praca doktorska pt. *Edukacyjny wymiar działalności Dyskusyjnych Klubów Książki. Studium empiryczne* przedstawiona do obrony w Instytucie Filologii Polskiej na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Zielonogórskiego napisana pod kierunkiem dr hab. Leszka Jazownika, prof. UZ. Tytuł dysertacji jasno określa cel, przedmiot i ramy badań, wskazując na jej materiałowy charakter. Autorka starannie zebrała i opracowała materiał, który może być pomocny dla innych badaczy, ale i nauczycieli bibliotekarzy, moderatorów DKK.

Na wstępie recenzji chciałabym zaznaczyć niejako „dziewiczość” tematu, o czym świadczy brak opracowań o charakterze monograficznym (co niejako tłumaczy bardzo skromną bibliografię zamieszczoną w pracy). A te które się ukazały mają charakter przyczynkowski, nie rozwijają w sposób szczegółowy poruszanego przez Doktorantkę zagadnienia. Praca p. Klimek jest pierwszą większą próbą monograficznego opracowania tematu, którego trudność wynika z interdyscyplinarności. Tak sformułowany temat wymagał od Doktorantki dodatkowego odczytania w literaturze przedmiotu obcej Jej pierwotnemu wykształceniu, by mogła w miarę sprawnie poruszać się w obszarze innych dyscyplin naukowych (edukacji, bibliotekoznawstwa, literaturoznawstwa z naciskiem na kształcenie literackie, socjologii). Nie zawsze, niestety, w tych partiach tekstu udawało się Doktorantce prowadzić naukowy dyskurs, przez co czytelnik odczuwa pewien niedosyt.

Zaprezentowana przez Doktorantkę rozprawa liczy 287 stron i obejmuje pięć rozdziałów, poprzedzonych streszczeniem w języku polskim i w języku angielskim, wstępem i zwięzonym zakończeniem, dopełnionych bibliografią w rozbiu na: monografie i rozdziały w monografiach, artykuły w czasopiśmie, słowniki i encyklopedie, materiały elektroniczne, strony internetowe, akty prawne oraz spisem schematów, grafik, tabel i wykresów. W pracy można wyróżnić dwie części: teoretyczną (dwa pierwsze rozdziały) i praktyczną (rozdział trzeci, czwarty i piąty). Wszystkie trzy mają charakter analityczny i wymagały od Doktorantki również znajomości statystyki.

W krótkim, zaledwie dwustronicowym wstępie Autorka w telegraficznym skrócie wyjaśnia, czym są Dyskusyjne Kluby Książki, jaka jest ich idea i podaje ich inicjatora – Instytut Książki oraz ujawnia metodologię pracy i zawartość poszczególnych rozdziałów.

W rozdziale pierwszym p. Klimek charakteryzuje obiekt i przedmiot badań oraz zastosowaną metodologię i metody (np. metoda badań dokumentów, badania ankietowe, przywołuje akty prawne regulujące powołanie DKK-ów, nazwiska inicjatorów i pierwszych koordynatorów projektu – Elżbietę Kalinowską i Szymona Kloska. Zatrzymuje się nad ideą i celami programu DKK, przywołuje dane statystyczne na temat liczby powstałych Klubów, zamieszcza grafiki logo i plakatów promujących spotkania organizowane przez DKK, wyjaśnia podstawowe pojęcia potrzebne w dalszych rozdziałach pracy (np. socjologia literatury). Pewien niedosyt budzi powoływanie się na jedną definicję, jak w przypadku bibliotekoznawstwa, gdzie Autorka przytacza sformułowanie Jerzego Ratajewskiego, pomija np. innych badaczy, np. Bogumiłę Staniów. To samo zastrzeżenie dotyczy definicji słownikowych, które należałoby chociaż w przypisach uzupełnić bibliografią przedmiotową, np. hasło: socjologia literatury w ujęciu Janusza Sławińskiego aż prosi się o prace innych badaczy, np. A. Mencwela *W kręgu socjologii literatury*, R. Zimanda *Problemy socjologii literatury*. Omawia też strukturę pracy, która powinna znaleźć się we wstępie. W ten sposób praca zyskałaby na przejrzystości i spójności.

Drugi rozdział dysertacji – *Działalność dyskusyjnych Klubów Książki w świetle materiałów programowych i dokumentów sprawozdawczych*, zgodnie z tytułem, przynosi szczegółowe dane dotyczące zadań i programu DKK oraz popularyzacji idei w środowiskach, które pierwotnie nie angażowały się w ruch. Strategiczne cele programu, w tym promocja kultury literackiej i czytelnictwa, znalazły udokumentowanie w wykresach i tabelach obejmujących liczbę klubów ogółem i według kategorii wiekowych z uwzględnieniem poszczególnych lat, liczbę czytelników, spotkań autorskich wraz z listą uczestniczących w nich

autorów (w kolejności alfabetycznej), jak i listę najpopularniejszych książek dla dorosłych (z uwzględnieniem typów i gatunków literackich) oraz dla dzieci i młodzieży (bez gatunkowego rozróżnienia). Jego brak jest małym uchybieniem, nie daje szybkiej informacji o preferencjach czytelników tej grupy wiekowej, tj. o najchętniej czytanych gatunkach, zmieniających się gustach, potrzebach; nie daje też możliwości natychmiastowej konfrontacji z czytelnictwem dorosłych, panujących w nim modach, tendencjach. Tego typu informacja byłaby przydatna dla moderatorów, którzy proponują klubowiczom lekturę. Rodzaj omawianej literatury pozwoliłby na wyodrębnienie mniejszych grup skupiających miłośników np. poezji, fantastyki, kryminału, komiksu itp.

W części teoretycznej brakuje mi też typologii klubów, która pojawia się co prawda w rozdziale czwartym, ale w postaci uproszczonej. Wydaje mi się, że Autorka dla przejrzystości wywodu, powinna była omówić funkcjonowanie różnego rodzaju grup czytelniczych, które można podzielić ze względu na wiek klubowiczów (kluby dla dzieci, kluby dla młodzieży, kluby dla dorosłych), rodzaj klubowiczów (kluby dla przedszkolaków, kluby dla seniorów, kluby dla osób pracujących, kluby dla osób niepełnosprawnych, kluby dla więźniów), charakter instytucji, przy której funkcjonuje klub (np. kluby biblioteczne, kluby szkolne, kluby sportowe, kluby ośrodków i centrów kultury), sposób poznawania literatury (np. klub książki tradycyjnej, kluby audiobooków, kluby e-booków). Dynamiczny wzrost DKK, zmieniający się krąg odbiorców, modeli komunikacji i miejsca spotkań (kluby online), lekturowych potrzeb powodują, że podział ten jest wciąż otwarty i elastyczny. W kolejnych rozdziałach mogłaby się doń odwołać. I jeszcze jeden, jak mi się wydaje, istotny aspekt, który ze względu na temat rozprawy wybrzmiał zbyt słabo, odnosi się do miejsca i roli DKK dla dzieci i młodzieży prowadzonych w szkole i poza nią. Brak szczegółowych informacji na temat czytelnictwa najmłodszych uważam za poważne niedopatrzenie.

Część praktyczną inicjuje rozdział trzeci, w którym p. Klimek odniosła się do przeprowadzonej wśród moderatorów ankiety. I znów zabrakło mi tu słowa wprowadzenia na temat moderatorów – kim są, sposobu ich rekrutacji i kwalifikacji, obostrzeń związanych z wykonywaniem powierzonych obowiązków. A zatem problem zasadniczy sprowadza się do tego, kto może nim zostać, warunków, które spełnia kandydat na tę funkcję. Analiza jakościowa i ilościowa materiałów pozwoliła sformułować wnioski na temat trzech obszarów edukacyjnych: literackiego, kulturalnego i społecznego, które Autorka ujęła w postaci graficznej i opisowej, dodając krótki komentarz. Ankietę, w odróżnieniu od innych tego typu prac, Doktorantka zamieściła wewnątrz rozdziału a nie w aneksie, co z jednej strony ułatwiło

czytanie, z drugiej – zachwiało proporcje na rzecz wykresów, tabel, które zdominowały te partie tekstu. Należy dodać, że dla lepszej czytelności przykładowe odpowiedzi moderatorów zamieszczone w tabelach a odnoszące się do różnych obszarów edukacyjnych Autorka wyróżniła za pośrednictwem kolorów, co dało pożądaną efekt przejrzystości. Brakuje jej w wykresach i diagramach (dwa niebieskie kolory są do siebie zbliżone), co utrudnia odbiór treści. Pani Klimek w sposób sumienny zebrała wszelkie informacje, porządkując je w sposób przemyślany, co dokumentują skrupulatnie wykonane opisy, wykresy, tabele, zestawienia. Materiał ten z powodzeniem może pomóc moderatorom w ich działalności, skłaniając ich do refleksji i pobudzając do większej aktywności, kreacyjności. Rozdział imponuje wielością i różnorodnością zamieszczonych tam grafów oraz skalą zawartych w nich informacji, szczegółowością. Poruszane problemy dotyczą: typów klubów (ich liczby w stosunku do roku powstania, procentowego podziału według typów i poszczególnych osób biorących udział w spotkaniach), rozumienia przez moderatorów pojęć z zakresu edukacji w kontekście działalności DKK i poza nimi, programu edukacyjnego realizowanego w DKK i jego zrozumienia przez moderatorów, także edukacji kulturalnej (tu upomniałabym się o krótki komentarz dotyczący pojęć „edukacja kulturalna” i edukacja kulturowa”), stosowanych przez moderatorów metod pracy. I tu rodzi się pytanie o moderatora. Na ile ma być to osoba bez wykształcenia humanistycznego, ale z wiedzą i filologicznymi umiejętnościami, na ile profesjonalnie wykształcona? Czy kursowe przeszkolenie, pasja są wystarczające, by prowadzić daną grupę? Jak winno wyglądać doskonalenie moderatorów? Odpowiedź na tak postawione pytania nie pada bezpośrednio w tekście. Można ją wykoncytować na podstawie zgromadzonego materiału. Autorka przeanalizowała aktywność klubowiczów podczas spotkań – ich zachowanie, przyjrzała się promocji czytelnictwa i formom podejmowanych przez moderatorów przedsięwzięć, które wymieniła, zwracając uwagę na ich wielość i różnorodność oraz charakter (lokalny, ogólnopolski), próbując określić wpływ DKK na wzrost czytelnictwa w Polsce. W tak sformułowanym temacie nie mogło zabraknąć pytań dotyczących form uatrakcyjniających działalność klubów - współpracy moderatorów z innymi placówkami kultury, wykorzystywanie kontekstów kulturowych w trakcie spotkań, prezentacji. W edukacji społecznej kluczowym zagadnieniem stały się relacje zachodzące pomiędzy członkami zarówno w klubie jak i poza nim, które potwierdziły tezę o potrzebie wzajemnych kontaktów, ich kulturotwórczej, edukacyjnej i terapeutycznej roli. Zwińczeniem badań była ewaluacja, która sprowadzała się do zebrania opinii moderatorów na temat programu DKK począwszy od źródeł finansowania i wielkości budżetu, poprzez działania aktywizujące środowiska czytelnicze, organizację przedsięwzięć promujących literaturę i czytelnictwo, rozwój

kompetencji klubowiczów i moderatorów, problemy organizacyjne do jakości działań. Pozwoliła ona ocenić jakość i efektywność pracy moderatorów, a więc działalność DKK.

Rozdział czwarty podobnie jak trzeci ma charakter analityczny i wymagał od Autorki przeprowadzenia elektronicznej ankiety wśród członków DKK w celu zapoznania się z formami działalności klubów w zakresie edukacji czytelniczo-literackiej, kulturalnej i społeczno-obywatelskiej oraz opiniami klubowiczów na temat programu. Pani Klimek dokładnie scharakteryzowała respondentów, określając płeć, wiek, rok wstąpienia do klubu w liczbach bezwzględnych i w ujęciu procentowym, by móc dokładniej przyjrzeć się interesującej ją edukacji czytelniczo-literackiej, prowadzonym przedsięwzięciom o tematyce czytelniczej, sposobach ich przeprowadzenia oraz jakości, co pokazują starannie przygotowane wykresy i tabele, sporządzone zestawienia i wyliczenia. I choć zasługują one na pochwałę, to jednak są wśród nich i takie, które należałoby zmodyfikować, jak. np. listę twórców, których spotkania respondenci uznali za najciekawsze. Zabrakło tu wnikliwszej analizy i komentarza uwzględniającego chociażby typ uprawianej literatury, kategorię rodzajową i gatunkową, czy wiekową adresata, do którego kierowane są teksty danego pisarza. Należało też zaznaczyć (choćby w przypisie), że przy wskazaniach jedynekowych przyjęto porządek alfabetyczny. Pewien brak precyzji widoczny jest też w sformułowaniach pytań ankietowych (dominują pytania na rozstrzygnięcie, obowiązuje jeden schemat w pytaniach uzupełniających, np. „Które przedsięwzięcia wydały Ci/Panu(i) najciekawsze i dlaczego?”, „Które działania dla rozwoju tych umiejętności uznajesz/uznaje Pan(i) za najważniejsze?”), które można było stylistycznie przeformułować. Autorka pracy stara się uwzględnić wiele aspektów edukacji czytelniczo-literackiej i dlatego w ankiecie odnajdziemy pytania dotyczące umiejętności i nawyków czytelniczych (działania wspierające czytanie ciche i głośne, recytację; umiejętności korzystania z książki; rozwijające nawyk systematycznego sięgania po książkę i czasopismo, pogłębiające wiedzę historycznoliteracką, pogłębiające wiedzę z zakresu poetyki i teorii literatury, działania rozwijające umiejętność analizy, interpretacji i wartościowania dzieł literackich, działania rozwijające umiejętności tekstotwórcze). Wszystkie one wymagały zaznajomienia się z literaturą dydaktyczną z zakresu kształcenia literackiego, które dla Doktorantki stanowiły swoistego rodzaju wyzwanie jako, że nie jest czynnym nauczycielem polonistą. Poza tym rodzi się pytanie, na ile moderatorzy DKK mogą sprostać niektórym z tych zadań (np. analizie i interpretacji), nie mając wykształcenia filologicznego? Równie ważnym zagadnieniem poruszonym w ankiecie jest edukacja kulturalna, zwłaszcza promocja kultury regionalnej, polskiej i światowej, w tym współpraca z instytucjami kultury oraz kompetencje

kulturalne. Szkoda, że i w tym w rozdziale Autorka nie sprecyzowała pojęć „edukacja kulturalna” i „edukacja kulturowa”, nie odniosła się do prowadzonej dyskusji na temat „edukacja kulturalna a edukacja kulturowa”(np. Bogdan Suchodolski, Tadeusz Pilch, Joanna Torowska, Katarzyna Olbrycht). Problem wydaje się niezwykle istotny w kontekście podjętych przez Autorkę badań i końcowych wniosków, które mogły zostać pogłębione. Wystarczyło zapoznać się z książką *Edukacja kulturalna a egzystencja człowieka* pod red. B. Suchodolskiego. Pani mgr Klimek zajęła się również edukacją społeczno-obywatelską, badając za pomocą ankiety kompetencje społeczne i obywatelskie respondentów szczegółowo rozpisując i omawiając obszary działań w tym zakresie, które pokrywają się z działaniami szkoły. A zatem bardziej chodzi tu o doskonalenie i rozwijanie wskazanych kompetencji aniżeli ich uczenie. Zasadne są w ankiecie pytania o działania przygotowujące do życia we wspólnotach ponadnarodowych i interkulturowych. Interesujące i pomocnicze dla inicjatorów oraz moderatorów DKK, jak i zasadności ich prowadzenia jest procentowe zestawienie stopnia rozwijania danej kompetencji w ramach działalności DKK.

Rozdział piąty zatytułowany *Studium przypadku – wywiady z moderatorami tzw. Klubów nieoczywistych* ma – o czym już wcześniej wspomniano - charakter analityczny. W badaniu Doktorantka posłużyła się materiałami otrzymanymi od moderatorek, które uzupełniła o technikę wywiadu telefonicznego, który wykorzystwała w badaniu pomocniczym. Pani Klimek przeprowadziła badania wśród respondentów czterech klubów nieoczywistych: klubu dla osadzonych w areszcie, klubu dla osób z niepełnosprawnością intelektualną, klubu dla seniorów, osób słabowidzących i niedowidzących, klubu prowadzonego w języku angielskim zlokalizowanych w różnych regionach Polski – Sosnowcu, Gorzowie Wielkopolskim, Zielonej Górze. W rozdziale zabrakło komentarza do drugiego i trzeciego z wymienionych klubów, dlatego Autorka dysertacji połączyła je. I choć czytelnik na podstawie tekstu domyśla się, że prawdopodobnie działają one w obrębie jednej i tej samej jednostki prowadzącej, to jednak należało doprecyzować informacje, skomentować zamieszczone listy książek omówionych w tych dwóch grupach w kolejnych latach. Lekką konsternację wywołuje też nazwa trzeciego z klubów – klub dla seniorów, osób słabowidzących i niedowidzących. Postawiony po seniorach przecinek sugeruje trzech adresatów, gdy tymczasem zapewne chodzi „seniorów słabowidzących i niedowidzących”, tym bardziej że kilka stron dalej, w zestawieniu pojawia się nagłówek „Książki omówione w ramach klubu dla dorosłych niedowidzących 2016-2019”. Sprawa domaga się wyjaśnienia, gdyż na tej samej stronie (263) pojawia się zdanie: „Klubowicze niedowidzący oraz seniorzy często przywołują cytaty i fragmenty, które im się

spodobały lub uważają je za istotne”. Dobrze byłoby gdyby w podsumowaniu Autorka wymieniła formy pracy z książką w klubach nieoczywistych i porównała je z tymi omówionymi w rozdziałach wcześniejszych. Wnioski byłyby ciekawsze i pełniejsze, uzasadniające celowość i potrzebę istnienia i organizowania wspólnot czytających ludzi bez względu na obserwowane zróżnicowania miejsc i członków oraz tego czego poszukuje klubowicz w lekturze, jakim jest czytelnikiem (ciekawym, zdesperowanym, ambitnym, zestresowanym...), jakie ma nawyki czytelnicze.

Praca p. mgr Klimek napisana została poprawnym językiem, co nie oznacza, że Autorka uniknęła błędów czy uchybień językowych. O niektórych była mowa we wcześniejszych partiach recenzji, inne – jak literówki, usterki techniczne (np. pominięcie w numeracji punktu – np. 2, s. 128; powtórzenie treści w następującym punkcie – np. 3 i 4, s. 170; brak rozdzielenia – np. 4 i 5, s. 188), błędy fleksyjne, powtórzenia można szybko usunąć w trakcie starannejszej korekty tekstu; inne wymagają większej uwagi i poprawek zmierzających w kierunku doprecyzowania myśli, uzupełnienia wyводу.

Kwestią wymagającą szerszego rozwinięcia są Dyskusyjne Kluby Książki dla dzieci i młodzieży, których działalność z racji niedorośłego adresata, będącego w fazie wzrostu i rozwoju fizycznego, psychicznego, intelektualnego w sposób istotny wiąże się z tematem pracy p. mgr Klimek. Temat ten został zasugerowany w kilku miejscach pracy. Niestety, nie spotkał się z większym zainteresowaniem ze strony Doktorantki. Za słabo moim zdaniem zabrzmiały też związki pomiędzy szkołą i kształconymi przez nią kompetencjami literackimi, pracą z książką, przygotowaniem do życia w społeczeństwie wiedzy i informacji a analogicznymi działaniami DKK.

Poprawić należałoby również zapis aktów prawnych w bibliografii.

Wymienione uwagi wynikające z recenzenckiego obowiązku nie przekreślają materiałowej i merytorycznej wartości pracy, która, co warto jeszcze raz podkreślić, jest pierwszym większym opracowaniem tego tematu. Przeciera szlaki dla innych tego typu publikacji o charakterze praktycznym.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że praca p. mgr Barbary Klimek w znaczący sposób poszerza wiedzę na temat DKK i zasadności ich istnienia. Wymienione w dysertacji korzyści dla społeczeństwa i czytelniczej kultury, być może skłonią organy państwowe do lepszego finansowania tego typu instytucji. Autorka w sposób rzetelny zebrała i opracowała materiał, który niewątpliwie okaże się cenną i użyteczną pomocą nie tylko dla działaczy,

organizatorów, moderatorów DKK, ale także dla jego patronów - Instytutu Książki, bibliotek wojewódzkich. Autorka wykazała się umiejętnością stawiania i rozwiązywania problemów badawczych. Rozprawa doktorska p. mgr Barbary Klimek spełnia wymogi określone w art. 13 ustawy z 1 z dnia 14 marca 2003 roku o „stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki”.

Wnoszę zatem o dopuszczenie p. Barbary Klimek do dalszych etapów przewodu doktorskiego.